

JERZY STARNAWSKI

ur. 1922; Guzówka



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne, II wojna światowa, biskupi, Marian Fulman, Adolf Jełowicki, Władysław Goral

Biskupi w Lublinie

Biskup Fulman był biskupem nie bez zasług, chociaż czasem bywał taki trochę może śmieszny z różnych względów, czasem kazania mówił słabe, ale niewątpliwie to był jeden z biskupów na tyle postępowych, że się interesował życiem społecznym Kościoła, Akcją Katolicką zawsze, a w czasie wojny wykazał wielką siłę charakteru. W czasie wojny to biskupi Sapieha i Fulman byli w czołówce. Biskup Fulman, kiedy objął diecezję, w [19]20 roku był front bolszewicki, już przekroczyli bolszewicy Bug i niektórzy księża powywiewali ze swoich placówek; biskup Fulman zapowiedział, że kto opuści placówkę, nie wróci już do niej i trzymał tego bardzo rygorystycznie. W [19]39 roku nawet nie zszedł do schronu, tylko trwał na posterunku. Został aresztowany, skazany na śmierć, potem ułaskawiony przez Niemców i zesłany do Nowego Sącza. I gdy tuż przed końcem wojny nastał w Lublinie taki gauleiter Wendler, to Wendler wyrobił to, że biskup Fulman może wrócić i zapytywał ciągle kurię – ksiądz Kruszyński wtedy administrował diecezją – zapytywał go, kiedy wróci biskup, „bo on musi mi złożyć wizytę, bo przecież on mnie to zawdzięcza”. Jak biskup Fulman to usłyszał, to odpowiedział, że jest chory; nie wrócił, dopóki byli Niemcy, żeby do Wendlera nie przychodzić z wizytą. Więc miał charakter, pod tym względem był imponujący.

Do [19]37 roku sufraganiem lubelskim był biskup Jełowicki. To była taka postać starej daty, wymagał strasznych splendorów dla siebie, tym nadrabiał może swoją nienowoczesność, brak zainteresowania współczesnym życiem Kościoła, on był taki biskup at pontificalia. Ponieważ biskup Fulman nie miał z niego pomocy innej, to dawał go wszędzie na święcenia – święcenia księży, święcenia ołtarzy, święcenia kościołów, bierzmowania. Biskup Jełowicki to była postać jednak z dużą kulturą, ale to był człowiek na dawniejsze czasy, więc bardzo odżyła diecezja, gdy przyszedł biskup Goral. Biskup Goral zaczął od tego, że wszystkim szkołom złożył wizytę, wzytował lekcje religii w szkołach, jedną po drugiej. Był człowiekiem niez mordowanej pracy. Niestety, zginął w obozie.

Data i miejsce nagrania	2006-04-28, Łódź
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Redakcja	Piotr Krotofil
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"